

Wpisany przez Administrator
poniedziałek, 06 sierpnia 2012 15:13

Tym razem w naszym cyklu monolog, czyli relacja z wyprawy rowerowej Jakuba Pułkowskiego i Radosława Sychty,

Pomysł wyjazdu gdzieś daleko, na rowerze, zrodził się w naszych głowach już rok temu. Początkowo chcieliśmy jechać do Pragi. W tym roku postanowiliśmy jednak nie wyjeżdżać za granicę naszego kraju, a zwiedzić go i poznać jeszcze lepiej. Oprócz chęci sprawdzenia polskich dróg, obraliśmy sobie za cel przekonanie się.., ile można „wycisnąć” z 5-dniowego tylko urlopu. Zwykle ludzie narzekają, że w tak krótkim czasie nie da się zrealizować planów, a my chcieliśmy pokazać, że na wszystko znajdzie się czas, wystarczą tylko chęci.

